

WIADOMOŚCI

grudzień, styczeń, luty, marzec

ISSN 1506-4581

NR 96/2025

STRAŻY HONOROWEJ NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA



Poświęceni Sercu, s. 9

Niczym ogniwo
w łańcuchu, s. 2

Gwiazdy Bożego
Serca, s. 5

Świat i Kościół w kluczu
Serca Jezusa, s. 12

Szlakiem Jezusowego
Serca cz. II, s. 28

Rozpalić serca
miłością, s. 33

Droga krzyżowa
(wkładka)



Ukazują się od 1921 r.
trzy razy w roku
ISSN 1506-4581

WYDAWCA

Wydawnictwo Arcybractwa
Straży Honorowej NSPJ

NAKLAD

6400 egzemplarzy

REDAKTOR NACZELNA

s. Maria Bernadeta Wysocka VSM

REDAKCJA

ks. Krzysztof Zimończyk SCJ
s. Maria Bernadeta Wysocka VSM
Natalia Gorczowska
Elżbieta Jodźnińska

WSPÓŁPRACOWNICY

Agnieszka Bieniek, Iwona Papaj,
Paweł Zaborowski

KOREKTA

Natalia Gorczowska

SKŁAD

Elżbieta Jodźnińska

ADRES REDAKCJI

ul. Krowoderska 16, 31-142 Kraków
tel. +48 12 631 86 20
690 428 033
wydawnictwo@strazhonorowa.pl
www.strazhonorowa.pl
www.strazjezusa.pl

Za pozwoleniem władzy kościelnej

Zgłoszenia na prenumeratę „Wiadomości” należy kierować na adres Wydawnictwa. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów oraz zmiany tytułów.

Zdjęcia wewnątrz numeru, o ile nie napisano inaczej: Adobe Stock, Pixabay, Freepik, Pexels, archiwum własne.

STRAŻ HONOROWA

NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA

Czy pragniesz żyć w obecności Boga i pocieszać Jego Serce? Godzina Obecności przy Sercu Jezusa, która jest zasadniczą praktyką Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa, może Cię tego nauczyć. Członkowie tego Arcybractwa szukają odpowiedzi na prośbę Chrystusa, który objawiwszy cuda swej miłości św. Małgorzacie Marii Alacoque, wizytce, skarżył się na obojętność ludzi, oczekując odpowiedzi miłości na Jego miłość.

Co zatem trzeba zrobić?

Wybrać jedną godzinę w ciągu dnia i przeżyć ją, ofiarowując Sercu Jezusa wszystko, co w niej wykonujemy: pracę, przygotowywanie posiłków, opiekę nad dziećmi, odpoczynek, podróż itp.

Nie należy nic zmieniać w swoich zajęciach, lecz jedynie zmienić nastawienie serca, aby świadomiej trwać w obecności Jezusa podczas wybranej godziny w naszych myślach, słowach, czynach, cierpieniach, a zwłaszcza w miłości, wszystko Mu poświęcając. W ten sposób zjednoczymy codzienną pracę i obowiązki stanu z ofiarą Zbawiciela – raz ofiarowanego za wszystkich na krzyżu za zbawienie świata, a obecnego nadal w każdej Eucharystii – wchodząc w coraz bardziej osobiste zjednoczenie z Chrystusem.

Kto może dołączyć do Arcybractwa Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa?

Wszyscy! Dzieci i dorośli, osoby świeckie, kapłani i osoby konsekrowane.

Jak wstąpić do Arcybractwa?

Jeśli w parafii nie ma wspólnoty strażowej, można zgłosić swoje pragnienie do Dyrekcji w Krakowie – telefonicznie (12 631 86 20 lub 690 428 033) bądź przez Internet (strona: www.strazhonorowa.pl/jak-wstapic). ■



s. M. Bernadeta Wysocka VSM
Redaktor Naczelna



NIECH ŻYJE JEZUS! UKOCHANI CZYTELNICY,

„Godzina Obecności to Boże Narodzenie każdego dnia. Godzina Obecności to Emmanuel, to Bóg z nami”. Czyż nie są to oczywiste, a zarazem odkrywczе słowa – zwłaszcza wobec zbliżających się świąt? Zacytowane zdania pochodzą z rozmowy przeprowadzonej przez Elżbietę Jodzińską z Dyrektorem Generalnym Arcybractwa ks. Christianem Catayée, który podzielił się swoimi przemyśleniami na temat idei Straży Honorowej NSPJ, a także pracy duszpasterskiej w parafii na Martynice (art. *Niechym ogniwo w łańcuchu*, cz. I, s. 2).

Doniosłym zwieńczeniem świętowania jubileuszu 350-lecia objawień Najświętszego Serca Pana Jezusa św. Małgorzacie Marii Alacoque było poświęcenie Bożemu Sercu diecezji bielsko-żywieckiej przez bpa Romana Pindla 27 czerwca 2025 r. Relację z uroczystości poświęcenia oraz wydarzeń towarzyszących, takich jak: nowenna miesięcy, pielgrzymka Straży Honorowej NSPJ do Francji i Włoch (art. *Szlakiem Jezusowego Serca*, cz. II, s. 28) czy diecezjalny konkurs przygotowała zel. diec. Agnieszka Bieniek OV (art. *Poświęceni Sercu*, s. 9).

Z początkiem roku formacyjnego do sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Limanowej pielgrzymowali członkowie Straży Honorowej NSPJ z diecezji tarnowskiej, a w parafii św. Jana Chrzyciela w Krakowie odbył się archidiecezjalny dzień skupienia (art. *W naszym życiu strażowym*, s. 19). W homilii ks. biskupa Roberta Chrzęszcza z Krakowa zebrani usłyszeli słowa św. Jana Pawła II, ważne również dzisiaj: „Bądźcie wspólnotą, która wzywa, przechodząc od duszpasterstwa oczekującego do duszpasterstwa, które proponuje” (art. *Gwiazdy Bożego Serca*, s. 5).

Już po raz piąty w Domus Mater w Krakowie odbyła się konferencja pastoralna zorganizowana przez Sercańskie Centrum Duchowości. Jej hasło brzmiało: „Świat i Kościół w kluczu Serca Jezusa”. Poprzez prelekcje, dyskusję panelową i wspólną modlitwę uczestnicy zastanawiali się, jak preewangelizować współczesny świat, aby rozbudzić w nim duchową wrażliwość i wiarę. Swoimi spostrzeżeniami z tego spotkania podzielił się zel. diec. Tomasz Nadolnik (art. s. 12).

Jak rozpałić ludzkie serca miłością? Z tym trudnym pytaniem postanowił zmierzyć się św. Franciszek Salezy, doktor Kościoła i prekursor kultu Jezusowego Serca, pisząc *Traktat o miłości Bożej*. Nowe wydanie tej książki jest już dostępne w Wydawnictwie naszego Arcybractwa i może stanowić wartościowy świąteczny upominek. ■

NICZYM OGNIWO W ŁAŃCUCHU, cz. I

Z Dyrektorem Generalnym Arcybractwa Straży Honorowej
Najświętszego Serca Pana Jezusa ks. Christianem Catayée
rozmawia Elżbieta Jodzińska

Elżbieta Jodzińska: Pełni Ksiądz funkcję Dyrektora Generalnego Arcybractwa Straży Honorowej NSPJ od 2023 r., ale sama organizacja była Księdzu znana znacznie wcześniej.

Ks. dyr. Christian Catayée: Tak, zetknąłem się ze Strażą Honorową pod koniec 2013 r., ponieważ jeden z jej członków zwrócił się do mnie z propozycją utworzenia wspólnoty strażowej przy mojej parafii na Martynice. Zgodziłem się i ośrodek został oficjalnie zatwierdzony 3 stycznia 2014 r. przez biskupa Michela Méranville'a. Takie więc było moje pierwsze spotkanie ze Strażą Honorową. W tamtym czasie zostałem również mianowany jej dyrektorem diecezjalnym.

EJ: Duchowość tej organizacji od początku wydała się Księdzu interesują-

ca czy też była to po prostu zwykła posługa duszpasterska?

ChC: Znałem już podstawowe założenia Godziny Obecności, ponieważ należę do wspólnoty Emmanuel, gdzie od samego początku ją praktykowaliśmy. Nie byłem zatem zaskoczony, gdy usłyszałem o Straży Honorowej. Postanowiłem ją wesprzeć. Dla mnie było oczywiste, że taka wspólnota powinna działać przy parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, ale jej ówczesny proboszcz nie wyraził na to zgody. Powiedziałem więc sobie, że w takim razie musimy pomóc zainteresowanym osobom, i zgodziłem się, żeby w mojej parafii powstał ośrodek Straży Honorowej.

EJ: Co najbardziej Księdza urzekło w charyzmacie strażowym?

ChC: To szkoła bliskości z Chrystusem, a jednocześnie służba, bo czuwanie przy Sercu Jezusa zależy od naszej dobrej woli. Nie mogę też pełnić tej straży w pojedynkę – sam mogę odprawiać moją Godzinę Obecności, ale sam nie zapewnię ciągłej warty przy Jezusowym Sercu. Potrzebni są do tego bracia i siostry. Każdy z nas jest niczym ogniwo w łańcuchu. Zgadzam się być ogniwem, a jednocześnie służyć całemu łańcuchowi – to właśnie mnie tak bardzo urzekło w charyzmacie strażowym.

EJ: Kiedy zaczynałam pracę w Wydawnictwie Arcybractwa Straży Honorowej NSPJ w Krakowie, wyjaśniono mi, czym jest Godzina Obecności. Niestety, wtedy jeszcze nie rozumiałam, jak jedna godzina może uświęcić moje życie.

ChC: Ja wręcz przeciwnie, doskonale rozumiałem, że życie chrześcijańskie członka Straży Honorowej nie ograniczy się jedynie do Godziny Obecności. Warta przy Sercu Jezusa staje się częścią całego szeregu praktyk religijnych: adoracji, Mszy św., wszystkiego, co odnosi się do życia religijnego i działań na rzecz Boga. Chodzi w niej o to, by zaakceptować, że Bóg dzieli ze mną moje życie.

EJ: Dziś widzę to tak samo, ale wtedy z pomocą przyszedł mi św. Augustyn. Pewnego dnia zauważyłam jego sentencję na ścianie klasztornej korytarza: „Kochaj i rób, co chcesz”.

ChC: Znam to zdanie, ponieważ również bardzo lubię św. Augustyna, któ-

ry towarzyszył mi na początku mojego życia duchowego. Spodobał mi się komentarz kard. Henriego de Lubaca do tego zdania. Cytując świętego, zawsze dodawał on: „Ale nie dawaj zbyt szybko wiary temu, co znaczy słowo kochać”. Inaczej mówiąc, trzeba wiedzieć, co ono oznacza. Prawdziwie kochać to nie byle co. Kiedy św. Augustyn mówi: „Kochaj i rób, co chcesz”, pragnie wyrazić, że w miłości kryje się również prawda. To nie jest miłość powierzchowna, ale o wiele więcej. To prawdziwa miłość, która się angażuje, która jest gotowa służyć...

EJ: Miłość, która jest gotowa cierpieć. Gotowa oddać się innym, zaakceptować ich takimi, jakimi są naprawdę...

ChC: Gotowa do poświęceń.

EJ: Otóż to. Czy uważa Ksiądz, że kult Najświętszego Serca można określić mianem kultu miłości?

ChC: O tak. Jezus, kiedy ukazuje się św. Małgorzacie Marii, aby prosić o ustanowienie święta Najświętszego Serca, mówi wyraźnie: „Oto Serce, które



Ks. Christian Catayée

ŚWIAT I KOŚCIÓŁ W KLUCZU SERCA JEZUSA

zel. *diac.* Tomasz
Nadolnik



W sobotę 11 października 2025 r. w Domus Mater w Krakowie odbyła się V konferencja pastoralna zorganizowana przez Sercańskie Centrum Duchowości. Jej hasło brzmiało: „Świat i Kościół w kluczu Serca Jezusa”.

Gości powitał Dyrektor Sercańskiego Centrum Duchowości ks. dr Damian Płatek SCJ. Jak podkreślił, spotkania te są organizowane z myślą, aby salę wypełniali nie tylko księża sercanie, ale i świeccy, żeby dostrzec i usłyszeć także głos Kościoła spoza zgromadzenia. Prowadzący powitał braci

sercanów, a szczególnie prowincjała ks. Sławomira Knopika; dyrektorów diecezjalnych Straży Honorowej NSPJ: ks. Jerzego Kuncę z archidiecezji gdańskiej i ks. Janusza Faltyna z diecezji tarnowskiej; zelatorów i członków Straży Honorowej z Tarnowa, Marcinkowic i Olsztyna; Sercańską Wspólnotę Świeckich; przedstawicieli młodzieży oraz innych gości.

Następnie głos zabrał ks. prowincjał, który zadał przybyłym kilka pytań: Jak przekładać historię na teraźniejszość? Czy w dzisiejszych czasach żyjemy tylko historią, wspomnieniami

Jezusowego Serca, czy też jesteśmy w stanie ten kult czynić aktualnym? Czy potrafimy żyć kultem Bożego Serca, świadectwem? Czy po tym wydaniu zdolamy uwierzyć, że jesteśmy wybrani przez Serce Jezusa do tego, aby zmieniać siebie i świat?

Wprowadzenia do obu prelekcji dokonał ks. Damian, wyjaśniając, że inspiracją do hasła całej konferencji był podtytuł encykliki papieża Franciszka *Dilexit nos* o miłości ludzkiej i Bożej Serca Jezusa Chrystusa. W Sercu Jezusa mieści się to, co Boże, i to, co ludzkie – a więc jest to miejsce, do którego zstępuje łaska Boża (z góry na dół), jak i miejsce tego wszystkiego, co ludzkie: doznań, uczuć, doświadczeń (ruch wstępujący z dołu do góry). Jest to Serce, do którego warto przychodzić, aby się uczyć, jak być prawdziwym człowiekiem i jak przebóstwiać swoje życie na wzór Jezusa Chrystusa.

Pierwszą prelekcję pt.: *Serce Boga obleczone sercem z ciała. Duchowość sercańska na czasy przełomu – Leon XIII i Leon Dehon* poprowadził z Rzymu w systemie online ks. Jakub Bieszczad SCJ. Prowadzący obrał jako punkt wyjścia wcielenie Syna Bożego, przedstawił chrześcijaństwo jako religię starożytną, którą można rozpatrywać z dwóch punktów widzenia: jako ulegającą przemianom i jako stałą niezmienną. Omówił XVI i XVII w., kiedy z powodu reformacji prawie połowa Europy odeszła od wspólnoty Kościoła i wtedy to Serce Pana Jezusa objawiło się św. Małgorzacie Ma-

rii Alacoque. Następnie przywołał postać Leona Dehona, który odkrył Boże Serce jako własną drogę, uznając, że jest Ono streszczeniem Ewangelii. Prowadzący ukazał o. Dehona jako bliskiego współpracownika papieża Leona XIII, nazywając go „fonografem papieża”, ponieważ założyciel księży sercanów był zaangażowany w popularyzowanie nauczania tego Ojca Świętego. Spośród jego 86 encyklik szczególnie ważne były ostatnie chrystologiczne: *Annum Sacrum*, *Tametsi futura* oraz *Mirae caritatis*, gdzie Leon XIII zawarł swój duchowy testament dla Kościoła i świata. W tym samym czasie o. Dehon napisał *Koronkę do Najświętszego Serca*, która treściowo pokrywa się z tymi encyklikami. Podsumowując swoje wystąpienie, ks. Jakub wymienił trzy pryzmaty, przez które o. Dehon patrzył na Boże Serce: wcielenia (tajemnicy Boga, który staje się człowiekiem przez wcielenie Słowa), prymatu Bożej miłości (Bóg działa z miłości do człowieka, tak umiłował świat, że dał swojego Syna, kocha wszystkich bez różnicy, a w swoim Sercu chce pokazać znak tej miłości) oraz zaproszenia do wynagrodzenia.

Drugą konferencję pt.: *Ludzkie serce miejscem doświadczenia Boga. Duchowość sercańska na czasy przełomu – Franciszek i Leon XIV* głosił ks. Damian Płatek. Na początku przywołał słowa papieża Franciszka, że aby poznać siebie, potrzeba drugiego człowieka. Zamknięcie się na innych powoduje utratę możliwości zmiany

SZLAKIEM JEZUSOWEGO SERCA CZ. II

zel. diac. Agnieszka
Bieniek OV



Pielgrzymka Straży Honorowej NSPJ do Francji i Włoch z okazji jubileuszu
350-lecia Wielkich Objawień Bożego Serca św. Małgorzacie Marii Alacoque
(25.04 - 04.05.2025)

We wtorek 29 kwietnia udaliśmy się do Servianne w Marsylii na Mszę św. i spotkanie z siostrami ze Zgromadzenia Córek Serca Jezusowego. Ich założycielką była bł. Maria od Jezusa Deluil-Martiny. Jeszcze zanim postanowiła przywdziać habit, została pierwszą w historii zelatorką Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa. Jej apostołska praca – w porozumieniu z założycielką s. Marią od Najświętszego Serca – na rzecz pozyskiwania osób do Straży Honorowej wy-

dała wielkie duchowe owoce. Po wybraniu drogi życia konsekrowanego i założeniu zgromadzenia jej życie zostało brutalnie przerwane przez zamachowca anarchistę. Na miejsce tego bolesnego wydarzenia zaprowadził nas kapelan siostr. Dziś jest tam urokliwy ogród ze stacjami męki Pańskiej.

Wracając z klasztorного ogrodu, udaliśmy się raz jeszcze do zakonnicy, aby się pożegnać. Spotkała nas przemiła niespodzianka: siostry przygotowały dla nas różne napoje i słodkości.

ROZPALIĆ SERCA MIŁOŚCIĄ

dr Natalia
Gorczowska



„Albo kochać, albo umrzeć!” – to nie tylko dramatyczne wezwanie, ale duchowy manifest św. Franciszka Salezego (1567-1622). W swoim *Traktacie o miłości Bożej* biskup Genewy i Doktor Kościoła z niezwykłą pasją ukazuje tajemnicę miłości Boga do człowieka i człowieka do Boga. Niedawno nakładem Wydawnictwa Arcybractwa Straży Honorowej NSPJ ukazało się wznowienie tego klasycznego dzieła duchowości chrześcijańskiej. Warto skorzystać z tej okazji i odkryć na nowo przesłanie, które – mimo upływu wieków – pozostaje wciąż aktualne.

Święty Franciszek Salezy uważany jest za jednego z prekursorów Soboru Watykańskiego II, ponieważ jako pierwszy głosił ideę powszechnego powołania do świętości, którą zawarł w słynnej *Filotei. Wprowadzeniu do życia pobożnego*. Jest także prekursorem kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa, o czym wspominał papież

Franciszek w encyklice *Dilexit nos* (nr 114-118). Biskup Genewy pisał o Jezusowym Sercu w listach do swoich synów i córek duchowych, a temat pogłębił właśnie w *Traktacie o miłości Bożej*.

Dzieło to – jak nazwa wskazuje – jest gruntownym studium na temat miłości Bożej, w którym autor pochylił się nad jej wszelkimi możliwymi aspektami. Refleksję rozpoczyna od teoretycznych rozważań, którym poświęca cztery pierwsze księgi, po czym przechodzi do porad duchowych, nauczając „praktyk świętej miłości”, związanych m.in. z modlitwą, odpowiednim usposobieniem czy poddaniem się woli Bożej. Biskup Genewy z zachwytem snuje opowieść o obliczach i istocie Bożej miłości. Jak sam pisze w *Przedmowie*: „Zamierzałem [...] jasno i po prostu, bez kunsztu i całkiem otwarcie przedstawić dzieje Bożej miłości: jej początek, postęp, zmniejszanie

się, działanie, właściwości, korzyści i jej doskonałość” – i trzeba przyznać, że zamiar ten udało mu się wspaniale zrealizować.

Święty Franciszek kieruje swoje słowa do „Teotyma” (dosłownie: „tego, który czci Boga”), czyli „ducha człowieczego, pragnącego postępować w świętej miłości”. Dzięki temu *Traktat o miłości Bożej* ma postać ciepłego, serdecznego listu, pisanego do ukochanego syna duchowego. Na szczególną uwagę zasługuje język: autor zagłębia się w teologiczne niuanse, ale jednocześnie pisze niezwykle prosto, bezpośrednio i zrozumiale. Przytacza też liczne cytaty z Pisma Świętego (zwłaszcza z Pieśni nad Pieśniami) i powołuje się na obrazowe przykłady z życia codziennego i świata przyrody. Choć święty posiada wiedzę przyrodniczą typową dla ówczesnej epoki (zaczepniętą głównie z *Historii naturalnej* Pliniusza Starszego), a wykorzystywane przez niego opowieści są niekiedy sprzeczne z obecną nauką i mogą wręcz bawić współczesnego czytelnika, to należy przyznać, że dzięki nim biskup Genewy wyjaśnia trudne tematy w bardzo przystępny sposób, niezwykle ułatwiając ich zrozumienie.

Traktat o miłości Bożej liczy 736 stron, ale jego objętość nie przytłacza. Struktura książki – podział na dwanaście ksiąg i krótkie, kilkunastonicowe rozdziały – sprawia, że można czytać dzieło na różne sposoby: od deski do deski lub jako codzienną duchową lekturę, medytując nad każdym fragmentem.

Komu można polecić *Traktat o miłości Bożej*? Każdemu – ponieważ adresatem dzieła są nie tylko teologowie czy osoby duchowne, ale wszyscy chrześcijanie. Szczególnie zainteresować powinien czcicieli Bożego Serca, osoby zafascynowane duchowością salezjańską i tych, którzy pragną rozpać swoje serca miłością ku Bogu. *Traktat o miłości Bożej* to nie tylko książka – to duchowe doświadczenie. To spotkanie z Bogiem, który pragnie być kochany i który sam pierwszy nas umiłował. Lektura tego dzieła może stać się początkiem nowej drogi duchowej: pełniejszej, głębszej i bardziej świadomej. Dzięki eleganckiemu wydaniu – twardej oprawie ze złoceniami – publikacja świetnie sprawdzi się także jako prezent. Ale jej największym darem jest to, co czyni z sercem czytelnika: rozpala je miłością ku Bogu. ■



PROPOZYCJE WYDAWNICZE



Więcej informacji na naszej stronie internetowej
www.strazjezusa.pl



Niech blask Twojego
narodzenia rozjaśni
noc świata. Niech
moc Twojego orędzia mi-
łości zniweczy butne podstęp-
y złego. Niech dar Twojego
życia pozwoli nam coraz lepiej
rozumieć, jaką wartość ma życie
każdej ludzkiej istoty.

św. Jan Paweł II

Jakże potrzeba nam dzisiaj, aby
„noc świata” została rozproszo-
na przez blask wydobywający się
z betlejemskiej stajenki...

Z okazji świąt Narodzenia Pańskiego życzymy Czytelnikom „Wiadomości” głębokiego doświadczenia Miłości, która wszystko wybacza i wszystkich jedna ze sobą.

Redakcja